

Bytom, 3 listopada 2025 roku

Maciej Bartków
Radny Rady Miejskiej w Bytomiu



Pan
Mariusz Wołosz
Prezydent Bytomia

za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miejskiej

Dotyczy: dokumentacji weterynaryjnej nieżyjących psów ze Schroniska w Bytomiu –
PONOWNA

Ze zdziwieniem obserwuję strach oraz niechęć do pełnej transparentności działań schroniska dla bezdomnych zwierząt w Bytomiu, jakie emanują z Pana pism, nazywanych odpowiedziami na interpelację. Podobne zdziwienie budzi powoływanie się na nieadekwatne podstawy prawne dla podjętych decyzji. W odpowiedzi na moja interpelację dotyczącą tematu j/w, napisał Pan, iż „Postanowienia art. 28 ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt wskazują, iż dokumentacja medyczna zwierząt jest chroniona i stanowi tajemnicę zawodową.” Tymczasem Schronisko w Bytomiu nie jest zakładem leczniczym dla zwierząt. Te bowiem, w myśl art. 4.1 wyżej przywołanej ustawy to tylko i wyłącznie:

- 1) gabinet weterynaryjny;
- 2) przychodnia weterynaryjna;
- 3) lecznica weterynaryjna;
- 4) klinika weterynaryjna;
- 5) weterynaryjne laboratorium diagnostyczne.

A zatem, w kontekście tym, proszę o odpowiedź na pytanie: CZYJĄ tajemnicą prawnie chronioną jest dokumentacja weterynaryjna przechowywana w Schronisku dla bezdomnych zwierząt? Art. 28 ustawy, którą Pan przywołał wskazuje bowiem, iż dokumentację przekazuje się „posiadaczowi zwierzęcia w zakresie dotyczącym świadczonej usługi weterynaryjnej”. Posiadaczem zwierzęcia jest miejskie Schronisko, utrzymywane przez miasto, a więc podmiot będący własnością wszystkich mieszkańców naszego miasta. I jeśli Miasto ów podmiot

finansuje, a tak przecież jest w omawianym przypadku, to podmiot ten podlega pod zapisy art. 24.2 usg.

Po drugie zaś dokumentacja zwierzęcia objęta jest tajemnicą dla osób postronnych, ale dotyczy to prywatnych posiadaczy zwierząt, a nie jednostek prowadzonych na terenie i za pieniądze bytomskiego podatnika. Mieszkańcy Bytomia – jako de facto właściciele Schroniska dla bezdomnych zwierząt – utrzymywanego z ich pieniędzy mają prawo do informacji o tym, co w schronisku się dzieje, a Pan ma obowiązek takie informacje przekazywać.

Dlatego raz jeszcze proszę o przekazanie informacji dotyczącej powodów śmierci trzech psów, które przebywały w Schronisku dla bezdomnych zwierząt w Bytomiu, a które odeszły w przeciągu ostatnich kilkunastu miesięcy.

Z uwagi na docierające do mnie niepokojące sygnały proszę także o przekazanie kopii ich dokumentacji weterynaryjnej, w tym tej stwierdzającej przyczyny śmierci – będącej własnością schroniska dla bezdomnych zwierząt w Bytomiu, utrzymywanego z pieniędzy wszystkich bytomian. Przypominam, iż Schronisko nie jest Pana, ani nikogo innego prywatnym podmiotem lecz własnością Miasta Bytom. Truizmem zaś jest przypominanie, iż Rada Miejska w Bytomiu przyjęła Program Opieki nad Bezdomnymi Zwierzętami, w którego preambule zapisano, iż „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna jest do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”. Proszę zatem o zapewnienie transparentności w funkcjonowaniu schroniska i przekazanie powyższych informacji.

Interpelacja dotyczy psów o imionach: Labuś, Bandzior i Venom.



Maciej Bartków